

Sygn. akt IC 182/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Powalska

Protokolant : Mateusz Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. F.

przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w S.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w S. na rzecz powoda M. F. kwotę 3000 (trzy tysiące) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2014 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie ;
3. przyznaje adwokat S. S. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w S. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych, w tym podatek VAT w stawce 23%, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, którą nakazuje wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu;
4. nie obciąża powoda pozostałymi kosztami procesu.

Sygn. akt IC 182/13

UZASADNIENIE

W dniu 1 sierpnia 2013 roku (data wpływu) powód M. F. wniósł pozew przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w S. o zapłatę kwoty 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. W uzasadnieniu swojego żądania podał, iż w czasie gdy odbywał karę pozbawienia wolności w pozwanym Zakładzie Karnym warunki panujące w celach mieszkalnych były nieodpowiednie tj. panowało w nich nadmierne przeludnienie, powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego była mniejsza niż 3 m², sprzęt kwatermistrzowski był zniszczony, kącki sanitarne nie były całkowicie oddzielone od reszty pomieszczenia, co uniemożliwiało swobodne z nich korzystanie. Za podstawę roszczenia podał także, że w celach panowała wilgoć będąca przyczyną zagrzybienia ścian. W sezonie letnim natomiast temperatura była zdecydowanie za wysoka. Nieszczelne okna i zapowietrzony grzejniki powodowały, że w sezonie zimowym w celach było zimno. Ponadto powód wskazywał na brak dostępu do ciepłej wody, robactwo w celach. Wywodził także, że brak zajęć sportowych i kulturalno – oświatowych, odpowiedniego oświetlenia w celach wpływał negatywnie na jego funkcjonowanie w pozwanej jednostce. Powyższe warunki przyczyniły się do rozwoju u powoda choroby skóry i konieczności korzystania z oferowanej przez pozwanego Zakład Karny opieki medycznej, która w jego ocenie nie była profesjonalna i zlekceważyła jego stan zdrowia.

Uzasadniając roszczenie powód powoływał przepisy Konstytucji RP oraz orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, z których wynika, że przedstawione wyżej warunki odbywania kary pozbawienia wolności nie zapewniały poszanowania jego godności oraz stanowiły bezprawne naruszenie praw człowieka, (pozew – k. 2–4 verte).

Ostatecznie sprecyzował swoje roszczenie dochodząc 70.000 złotych z tytułu szkody związanej z warunkami odbywania kary, a 30.000 złotych z tytułu zarażenia go świerzbowcem i dolegliwościami w tym zakresie.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zaprzeczając, aby zarzuty podnoszone przez powoda polegały na prawdzie. Wskazał ponadto, że od 9 grudnia 2009 r. w Zakładzie Karnym w S. nie istnieje zjawisko przeludnienia cel. W okresie, podczas którego powód był osadzony zachowane były ustawowe normy powierzchni w celi. W zakresie twierdzeń powoda o zarażeniu go świerzbowcem, wskazywał na prawidłowy przebieg leczenia (odpowiedź na pozew – k. 30-31).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powód M. F. od 2012 r. był osadzony w kilku jednostkach penitencjarnych. W Areszcie Śledczym w Ł. przebywał od 30 maja 2012 r. do 27 czerwca 2012 r., w Zakładzie Karnym w G. - od 27 czerwca 2012 r. do 24 lipca 2012 r. Przebywał również w Zakładzie Karnym w S. od dnia 24 lipca 2012 r. do 17 lipca 2014 r., (dowód: karta historii rozmieszczonych k. 33-39, zeznania powoda – protokół rozprawy z 26 sierpnia 2014 r. k. 124 verte - 125).

Podczas pobytu w Zakładzie Karnym w S. powód był osadzony w celach nr: 5, 25, 26, 30, (dowód: zeznania powoda – protokół rozprawy z 26 sierpnia 2014 r. k. 124 verte – 125).

Pozwana jednostka penitencjarna prowadzi bazę danych, w której przechowuje informacje dotyczące więźniów osadzonych w celach przeludnionych. Jeżeli jest osadzona jedna osoba ponad normę, wszystkie osoby z danej celi otrzymują decyzję o umieszczeniu w warunkach przeludnienia, którą wydaje dyrektor zakładu. Takich decyzji w przypadku powoda nie wydano, w związku z czym w bazie danych nie znajdują się dotyczące go informacje, (dowód: zeznania świadka J. N. – protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2014 roku k. 52 – 52 verte).

W Zakładzie Karnym w S. są organizowane zajęcia oświatowo – kulturalne i sportowe, które odbywają się w świetlicy centralnej i oddziałowych. Osadzonym zapewnia się takie rozrywki jak: gra w szachy, warcaby. Mają oni możliwość korzystania z własnego telewizora, radia, DVD, gier komputerowych. W świetlicy organizowane są projekcje filmowe, koncerty, przedstawienia teatralne. W okresie letnim odbywają się też zajęcia sportowe na placu sportowym, który jest w stanie pomieścić wszystkich osadzonych. Na terenie zakładu nie ma siłowni, jednak ćwiczenia siłowe mogą być wykonywane na świetlicy. W budynku znajduje się biblioteka, sala aktywizacji zawodowej, klub pracy, które są czynne codziennie od 9.00 do obiadu i później do 17, (dowód: zeznania świadka J. N. – protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2014 roku k. 52 – 52 verte, zeznania świadka M. B. – protokół rozprawy z dnia 21 marca 2014 roku k. 81– 82 verte).

W niektórych celach znajdujących się w Zakładzie Karnym występuje wilgoć, zwłaszcza w okresach wiosny, jesieni i zimy. Powodem jej powstania jest pranie i suszenie przez osadzonych własnej odzieży w celach. Dozwolone jest posiadanie przez nich odzieży na zmianę, w związku z czym nie zachodzi konieczność prania w celach. W pawilonach: A, B i D nie znajdują się pomieszczenia do prania. W każdej celi jest otwierane okno i instalacja CO. Każdy osadzony ma do własnej dyspozycji: łóżko, taboret, szafkę na rzeczy osobiste, wyposażenie do spania i jedzenia. Ręczniki są wymieniane raz w tygodniu, bielizna pościelowa raz na dwa tygodnie. Oświetlenie realizowane jest świetlówkami. Cele są wyposażone w wentylację grawitacyjną, która raz w roku kontrolowana jest przez uprawnioną osobę. Jeżeli występują naloty spowodowane zawilgoceniami, to są one likwidowane.

W każdym pawilonie jest łaźnia. Od grudnia 2013 r. do każdej z cel doprowadzona jest ciepła woda, dostępna przez dwie godziny dziennie. Za czystość w celach odpowiadają osadzeni, którym wydawane są środki czystości. Kontrole cel są prowadzone przez działy penitencjarne. Prace remontowe wykonują zatrudnieni w warsztacie osadzeni. Zakład karny jest kontrolowany przez SANEPID. W 2013 r. kontrola taka została przeprowadzona i po jej zakończeniu nie wskazano zaleceń pokontrolnych. Od 3 lat trwają prace w zakresie pełnej zabudowy kąpoków sanitarnych w celach. Aktualnie kąpoki te są wygradzone w sposób stwarzający możliwość swobodnego z nich korzystania. Wygradzenie na

wysokość 2 m jest zapewnione poprzez płytę, (dowód: zeznania świadka T. R. – protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2014 r. k. 52 verte – 53, zeznania świadka Ł. K. – protokół rozprawy z 21 marca 2014 r., k. 80 verte – 81).

W pozwanym zakładzie karnym zatrudnionych jest trzech lekarzy internistów, dermatolog, okulista, laryngolog, psychiatra, stomatolog. Do lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej skazany zapisuje się, przy czym termin oczekiwania na wizytę z reguły jest tygodniowy. W nagłych i uzasadnionych wypadkach osadzonego przyjmuje się niezwłocznie. Jeżeli zachodzi taka potrzeba, lekarz podstawowej opieki kieruje osadzonego do specjalisty. Dla osadzonych dostępna jest pełna lista badań, okres oczekiwania na badanie jest dużo krótszy niż w przypadku publicznej służby zdrowia. Po zdiagnozowaniu podlegają oni leczeniu, (dowód: zeznania świadka B. G. – protokół rozprawy z 27 stycznia 2014 r., k. 52).

We wrześniu 2012 r. u powoda pojawiły się dolegliwości skórne. W dniu 5 września 2012 r. odbył on pierwszą wizytę lekarską. Podczas drugiej wizyty, po rozpoznaniu zakażenia świerzbowcem, zostało włączone odpowiednie leczenie oraz wskazano prawidłowe zalecenia po leczeniu. M. F. zwracał się do lekarza wielokrotnie z różnymi dolegliwościami skórnymi, tj. z nawrotem świerzbu, świądem, podrażnieniami, zmianami alergicznymi. Leczenie zakończono w maju 2014 roku. Zgłoszenie dolegliwości świadkowych przez powoda nastąpiło po siedmiu miesiącach od przybycia do zakładu karnego, co wskazuje, że zakażenie świerzbowcem nastąpiło w tym miejscu. Od drugiej wizyty lekarskiej, na której został rozpoznany świerzb zostało włączone odpowiednie leczenie i zalecenia po leczeniu. Do wizyty u dermatologa dnia 29 października 2013 r. czterokrotnie u powoda przeprowadzone zostało leczenie C.. Trzykrotnie leczono go pigmentum C., które również posiada właściwości przeciw świerzbowe. W okresach: 7-21 stycznia 2013 r. i 22 -21 maja 2013 r. leczony był na oddziale szpitalnym. Zakażenie świerzbowcem i jego leczenie podrażnia skórę, co miało miejsce również u powoda, wymagało dodatkowego leczenia i wydłużyło proces zdrowienia. Od 12 września 2012 r. do 13 maja 2013 r. powodowi udzielono 33 porad lekarskich. M. F. zmagął się z chorobą przez 8 miesięcy.

Rozmiar cierpienia związany z przebyciem przez powoda chorobą jest trudny do oceny, z uwagi na różną osobniczą wrażliwość na świąd. Leczenie tej choroby wymaga od pacjenta samodyscypliny, ścisłego przestrzegania zaleceń, wysokiego poziomu higieny osobistej, co często dla pacjentów jest męczące i trudne do wykonania. Również miejsce przebywania tj. zakład zamknięty utrudnia leczenie, ponieważ wymaga leczenia osób z najbliższego otoczenia, również w przypadku braku objawów. Z. w takich miejscach jest bardzo wysoka, a leczenie niełatwe, (dowód: zeznania powoda – protokół rozprawy z 26 sierpnia 2014 r. k. 124 verte – 125, opinia biegłego k. 96 – 98 dokumentacja medyczna k. 82).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zebrany w sprawie w postaci zeznań świadków: T. R., J. N. i B. G., które to zeznania Sąd uznał za wiarygodne i mające oparcie w pozostałym zebrany w sprawie materiale dowodowym. Sąd dał wiarę sporządzonej w niniejszej sprawie opinii biegłej z zakresu dermatologii, ponieważ została ona wydana w oparciu o zgromadzoną w aktach sprawy dokumentację medyczną oraz badanie powoda; jednocześnie została ona w dostateczny sposób umotywowana. Na jej podstawie Sąd przyjął, iż do zakażenia świerzbem doszło podczas pobytu powoda w pozwanym zakładzie karnym.

Jednocześnie za gołosłowne należało uznać twierdzenia powoda zaprezentowane w pozwie dotyczące złych warunków odbywania przez niego kary pozbawienia wolności. W tym zakresie jego zarzuty nie znalazły potwierdzenia w zebrany w sprawie materiale dowodowym w szczególności w uznanych za wiarygodne zeznaniach świadków: T. R., J. N. i B. G.. Z zeznań wymienionych świadków wynika, że jakkolwiek warunki bytowe więźniów nie zawsze były zadowalające, to mimo pewnych uchybień były one zgodne z obowiązującymi przepisami.

Podnieść jednocześnie trzeba, iż powód nie wykazał przy tym, aby w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w pozwanym zakładzie karnym przebywał w celach przeludnionych. Nie przedłożył bowiem decyzji wydanych na podstawie art. 110§2a-2c kkw oraz innych dokumentów potwierdzających fakt przeludnienia.

Sąd za niewiarygodne uznał zeznania świadka Ł. K. i M. L. jako osób potencjalnie zainteresowanych wynikiem sprawy poprzez przyzmat przebywania także przez nich w pozwanej jednostce jako osadzonych. Zeznania te co do oceny warunków odbywania kary panujących celach pozostawały w całkowitej sprzeczności z uznanymi za wiarygodne

zeznania: T. R., J. N. i B. G.. Nie można przy tym nie zauważyć, iż świadkowie w sposób subiektywny przedstawiają warunki panujące w Zakładzie Karnym w S., wyolbrzymiając niedogodności związane z odbywaniem kary izolacyjnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie w części.

Przepis art. 77 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. W świetle art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zgodnie natomiast z art. 417 § 1 k.c., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Powyższy przewiduje odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, zdefiniowanym jako „niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej”. Stanowi ogólną podstawę odpowiedzialności władz publicznych za ich władcze działania, która nie znajduje zastosowania lub znajduje ograniczone zastosowanie tylko wówczas, gdy ustawodawca odrębnym unormowaniem określa konsekwencje niektórych działań organów władz publicznych.

W niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki wynikające z art. 415 k.c. i art. 417 k.c. Nie budzi wątpliwości, iż do zakażenia powoda świerzbem doszło w Zakładzie Karnym

w S.. Jak wynika ze sporządzonej przez biegłego opinii, zgłoszenie dolegliwości świadomych przez powoda nastąpiło po siedmiu miesiącach od przybycia do pozwanego zakładu karnego. Zakażenie rozwija się natomiast od 3 dni do 6 tygodni od kontaktu z chorą osobą (średnio 3 tygodnie). Wynika z tego, że pozwany nie dopełnił spoczywającego na nim obowiązku zapewnienia minimum standardów, które pozwalają wyeliminować osoby chore z ogólnych cel przeznaczonych dla zdrowych osadzonych. Zaniechanie to doprowadziło do zarażenia powoda, który przebywając w Zakładzie Karnym w S. nie miał możliwości uniknięcia tej choroby.

Niewątpliwie zatem powód poniósł szkodę z winy pozwanego w postaci zakażenia chorobą – świerzbem, co w konsekwencji doprowadziło do cierpienia po jego stronie.

Z tych względów, nie budzi wątpliwości, iż w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności po stronie pozwanego Zakładu Karnego, a z tego względu

w oparciu o art. 445 k.c., Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, należy mieć na względzie, iż zgodnie z art. 445 § 1 k.c., przyznawane jest ono poszkodowanemu jako odpowiednia suma, stanowiąca odpłatę za doznaną krzywdę, przy czym krzywdę stanowi nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby, trwałość następstw zdarzenia a wysokość zadośćuczynienia przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. wymaga uwzględnienia stopnia cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywności i czasu trwania. Sam fakt, że u powoda choroba nie spowodowała trwałego uszczerbku na zdrowiu nie oznacza, że zadośćuczynienie w ogóle mu się nie należy.

Uwzględniając długotrwałość choroby, tj. osiem miesięcy, jej objawy w postaci świądu, Sąd Okręgowy uznał, że kwota 3.000 zł zadośćuczynienia jest odpowiednią. Nie bez znaczenia są także okoliczności zarażenia, które miało miejsce w Zakładzie Karnym. Ciężar psychiczny tego zdarzenia z pewnością nie jest tak znaczny, jak chociażby uczestniczenie w wypadku, czy innym zdarzeniu, nie wiąże się to z operacją, całkowitym unieruchomieniem, czy uniemożliwieniem wykonywania czynności życiowych.

Sąd Okręgowy uznał natomiast za bezpodstawne zarzuty podniesione przez powoda w zakresie niehumanitarnych warunków panujących w Zakładzie Karnym w S. podczas jego osadzenia.

Zgodnie z art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji.

Wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Stanowi o tym wprost art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 roku (Dz. U. z 1977 roku, Nr 38, poz. 167 i 169) głoszący, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Także art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 roku, ratyfikowanej przez Polskę w 1993 roku (Dz. U. z 1993 roku, Nr 61, poz. 284 ze zm.) stanowiący, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku.

Odpowiednikami powyższych norm prawa międzynarodowego są art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wprowadzające wyżej wskazane zasady na grunt prawa polskiego.

Precyzując rodzaj naruszonych dóbr, uzasadniających roszczenie o zadośćuczynienie, dochodzone w niniejszej sprawie, powód przyjął, iż zachowanie pozwanego naruszyło jego dobro osobiste w postaci czci, godności osoby ludzkiej i prawa do prywatności.

Na gruncie prawa polskiego można uzasadnić żądanie powoda, z tytułu zadośćuczynienia, regulacją wynikającą z art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., bowiem pozwany zobowiązany był do zapewnienia powodowi takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do prywatności nie doznałyby istotnego uszczerbku. Jednak zważyć należy, iż na styku praw jednostki a praw zagwarantowanych ogółowi niejednokrotnie dochodzi do problemu ograniczenia uprawnień jednostkowych celem zagwarantowania prawa ogółu, bądź też odwrotnie. W przypadku gdy dojdzie do konieczności ograniczenia praw jednostki, ograniczenia te muszą być każdorazowo uznane za niezbędne (konieczne) w demokratycznym państwie prawnym, ze względu na interes bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku prawnego lub prawa i wolności innych osób. Ograniczenia te precyzuje Konstytucja (art. 31 ust. 3 i art. 41 ust. 1), a także przepisy prawa międzynarodowego, które zostały ratyfikowane przez Polskę (w tym art. 9 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych czy art. 5 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności).

Stwierdzić dalej należy, że żadne z dóbr osobistych, także te wskazane przez powoda, nie mają charakteru absolutnego - bezwzględnego. W określonych przypadkach przepisy prawa mogą bowiem przewidywać ich uzasadnione ograniczenie. Do takiego uzasadnionego przypadku zaliczyć należy także stan jakim jest okres odbywania kary pozbawienia wolności. Oczywistym jest, iż już sama istota kary pozbawienia wolności polega na czasowym ograniczeniu wskazanych przez powoda dóbr osobistych. Ograniczenie to jednakże, jak sama nazwa wskazuje, nie ma charakteru całkowitego. Następuje tylko w tym zakresie, w jakim jest to konieczne dla zapewnienia realizacji dobra chronionego przez państwo, i tylko w takim zakresie ograniczenie to można uznać za normalny element kary pozbawienia wolności. W doktrynie podnoszone jest, iż brak jest przepisów rangi międzynarodowej, które regulowałyby ściśle kwestię warunków bytowych osób pozbawionych wolności oraz przepisów, które w sposób konkretny wskazywałyby jakie ściśle określone warunki powinny obowiązywać w zakładach karnych państw sygnatariuszy. Wiele z nich wskazuje natomiast jakie ogólne standardy powinny spełniać pomieszczenia mieszkalne, dostrzegając ich znaczenie dla realizacji celów całości systemu penitencjarnego. Każde z państw, w tym Polska, we

własnym zakresie reguluje kwestie bytowe skazanych. Normy te są zmienne, zależne od wypadkowej uwarunkowań kulturowych, społecznych oraz ekonomicznych kraju. Każdorazowo jednak spełniają one przyjęte minima gwarancji praw jednostki, pomimo ich ograniczenia (vide: N. P., Prawo podmiotowe więźniów do powierzchni mieszkalnej, Państwo i Prawo str. 85).

W Polsce zasady odbywania kary pozbawienia wolności reguluje przede wszystkim ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90 poz. 557) a szczególne znaczenie z punktu widzenia zarzutów podniesionych przez powoda ma art. 110 § 2 k.k.w., w ramach którego ustawodawca zagwarantował, iż w celach mieszkalnych powierzchnia przypadająca na jednego skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m², cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający warunki higieny, dostateczny dopływ świeżego powietrza i odpowiednią temperaturę i oświetlenie. Jedynie w szczególnie uzasadnionych i okresowych wypadkach, art. 248 k.k.w., obowiązujący do 6 grudnia 2009r., przewidywał możliwość ograniczenia wielkości powierzchni celi. Realizując delegację ustawową, z art. 249 § 3 ust. 2 k.k.w., Minister Sprawiedliwości, rozporządzeniem z dnia 17 października 2003 roku (Dz. U. Nr 186 poz. 1820), określił w sposób szczególny warunki bytowe osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. W jego ramach uregulował kwestię przyznawanej więźniom odzieży, obuwia, pościeli, środków higieny, konserwacji oraz sprzętu stołowego, jak też normy wyposażenia w sprzęt kwaterunkowy cel mieszkalnych, miejsc i innych pomieszczeń w zakładach karnych. Rozporządzenie to wraz z powołanym przepisem k.k.w. jest podstawowym aktem prawnym gwarantującym więźniom w Polsce przewidziane przez polskiego ustawodawcę tzw. standardy odbywania kary pozbawienia wolności. Są one sui generis idealnym wzorcem polskiego ustawodawcy, który powinien być każdorazowo zapewniony osobom osadzonym, jako gwarancja zapewnienia pewnej równowagi pomiędzy prawami jednostki a koniecznością ich ograniczenia dla potrzeb ogółu.

Zważyć dalej należy, że samo naruszenie powyższych norm nie może jednak prowadzić do konstatacji, iż doszło do naruszenia konkretnego dobra osobistego, bowiem dobro osobiste, samo w sobie, nie jest wprost powiązane z normą prawną gwarantującą minimalne standardy dla osób odbywających karę pozbawienia wolności. Normy te mają jedynie gwarantować przestrzeganie dóbr osobistych. Ich naruszenie nie musi oznaczać, iż konkretne dobro osobiste rzeczywiście zostało naruszone, niewątpliwie jednak może prowadzić do takiegoż ustalenia in concreto (vide: stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 28 lutego 2007 roku, w sprawie sygn. akt V CSK 431/06 oraz Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w wyroku z dnia 26 lutego 2009 roku w sprawie sygn. akt I ACa 21/09, który w uzasadnieniu stwierdził, iż odpowiedzialność na podstawie art. 3 Konwencji w zasadzie nie następuje za samo przebywanie osadzonego w przeludnionej celi).

Z powyższych orzeczeń ale również orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wynika, iż dla oceny czy nastąpiło naruszenie art. 3 Konwencji konieczne jest kompleksowe zbadanie warunków pobytu skazanego, nie jest wystarczającym natomiast samo stwierdzenie pewnych nieprawidłowości. Dopiero ustalenie, że przeważająca większość elementów składających się na ogół warunków i rygorów pobytu podlega negatywnej kwalifikacji może stanowić o naruszeniu tego przepisu. Ocenie poddać należy więc nie tylko warunki sanitarne, ale również możliwość zachowania prywatności, ilość czasu spędzanego poza celą, możliwość korzystania z zajęć sportowych, możliwość pracy, wiek, stan zdrowia, następstwa psychiczne i fizyczne. Istotne jest również czy traktowanie skazanego uznane za poniżające było zamierzone, czy doszło do negatywnych następstw ewentualnego naruszenia w osobowości i zdrowiu poszkodowanego. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka kładzie nacisk na obiektywną ocenę przyczyny, skutków i zamiaru, nie zaś subiektywne odczucie dyskomfortu osadzonego.

Wskazać również należy, iż dla przyjęcia odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych zgodnie z art. 24 k.c. konieczne jest łączne zaistnienie 3 przesłanek: bezprawność działania sprawcy, istnienia dobra osobistego podlegającego ochronie i jego naruszenie lub zagrożenie, przy czym pierwsza przesłanka jest objęta domniemaniem prawnym, co oznacza, że powód nie musi jej wykazywać. Pozostałe przesłanki muszą być, zgodnie z ogólną zasadą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., wykazane przez powoda. Dopiero w przypadku skutecznego wykazania naruszenia dobra osobistego pozwany mógłby zwolnić się z odpowiedzialności poprzez wykazanie, iż jego

działanie (zaniechanie) nie miało charakteru bezprawnego – tj. było zgodne z wiążącym go prawem (domniemanie bezprawności działania).

Oceniając materiał dowodowy zaoferowany przez stronę powodową w postaci zeznań świadków oraz zeznania samego powoda stwierdzić należy, iż powód w sprawie niniejszej nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu, który potwierdzałby jego zarzuty zawarte w pozwie, a które odnosiłyby się do okresu odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S.. Powód winien wskazać i udowodnić jakie konkretnie jego dobro osobiste zostało naruszone działaniem pozwanego i na czym to naruszenie polegało. Tymczasem powód wskazał, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych między innymi przez to, iż był zły stan ogólny, wilgoć i robactwo. Na poparcie tego stanowiska wskazał bardzo ogólne fakty. Zdaniem Sądu stwierdzenie, że w celach panują złe warunki bytowe, samo w sobie nie uzasadnia przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za naruszenie dóbr osobistych powoda. Powód winien był bowiem wykazać w jakich swoich odczuciach, ewentualnie konkretnie przewidzianych dobrach osobistych został dotknięty zachowaniem sprawcy i na czym polegało naruszenie jego sfery przeżyć, nie każdy bowiem przypadek osadzenia w celi o obniżonym standardzie, stanowi naruszenie dobra osobistego skazanego. Zatem nawet gdyby przyjąć, iż powód przebywał w pewnym okresie w celi o złych warunkach bytowych, to zdaniem Sądu nie jest to wystarczające do uznania, iż doszło do naruszenia jego godności czy prawa do prywatności. Zatem nie może on domagać się skutecznej ochrony w oparciu o art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. i żądania zadośćuczynienia. Powód poza bardzo ogólnymi twierdzeniami na temat stopnia naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego nie powołał ani konkretnych okoliczności ani konkretnych dowodów na fakty mogące stanowić przesłankę do szczegółowych ustaleń w przedmiocie skutków umieszczenia go w celach o obniżonym standardzie, konkretnego wpływu tegoż osadzenia na jego psychikę, samopoczucie, osobowość. Dowody osobowe, czyli zawnioskowani świadkowie, oraz dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony nie dostarczyły danych pozwalających dookreślić czy powód rzeczywiście przeżywał stres, cierpienia, napięcie głębsze i bardziej dolegliwe niż związane z samym faktem izolacji od środowiska zewnętrznego i odbywaniem kary. Wobec powyższego uzasadnionym jest stwierdzenie, że powód nie wykazał, iż jego dobra osobiste zostały naruszone działaniami, które można by uznać za indywidualnie skierowaną przeciwko niemu represję ze strony pozwanego. Powód w pozwie opisał sytuacje, które w takim samym stopniu dotyczyły innych osadzonych. Nadto z materiału dowodowego zebranego w sprawie w postaci zeznań T. R. wynika, że cele w których przebywał powód wyposażone były w podstawowy sprzęt kwaterunkowy w odpowiedniej ilości, tj. w łóżka do spania oddzielne dla każdego osadzonego, szafki, taborety i stoły. Osadzeni otrzymywali co miesiąc środki czystości. W celach przy tym wydzielone były kąciki sanitarne. Odnosząc się w tej kwestii do zarzutów powoda, to wskazać należy, że sprawę tę reguluje przepis § 28 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493) stanowiący, że „cela mieszkalna winna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrępujące używanie”. Przepis ten nie wyznacza żadnych konkretnych norm w tym zakresie. Tym samym każdą zabudowę kącika sanitarnego zapewniającą nieskrępowane korzystanie z niego uznać należy za spełniającą stosowne wymagania. „Niekrepujące użytkowanie urządzeń sanitarnych” oznacza bowiem, że podczas korzystania z nich nie mają być widoczne intymne części ciała. Zabudowanie kącika przepierzeniem zapewnia to w zupełności. Dodać należy, że toalety te nie mogą być w pełni zabudowane i zamykane masywnymi drzwiami celem zapobiegania próbom samobójczym i przemocy pomiędzy samymi osadzonymi. Jednocześnie podnieść należy, iż w orzecznictwie powszechnie akceptowany jest pogląd, że ewentualne całkowite nie zabudowanie kącików sanitarnych wynika z wymogów bezpieczeństwa więźniów (m.in. wyrok SA w Łodzi z dnia 13 maja 2009 r., sygn. I ACa 234/09 - niepubl.). Również Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 5 sierpnia 2010 r., sygn. I ACa 508/10 - niepubl., wskazał, iż: „Jedynie częściowe odgrodenie od reszty celi kącika sanitarnego wynika z konieczności zapewnienia warunków bezpieczeństwa (obserwacja skazanych). Ujemne doznania skazanych wynikające z konieczności obcowania z toaletą znajdującą się w celi, która ponadto nie zapewnia całkowitej intymności winny zatem ustąpić przed nadrzędną wartością jaką jest bezpieczeństwo zdrowia i życia człowieka.” Należy mieć przy tym na uwadze także okoliczność, że w załączniku nr 3, tabeli 2, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. Nr 186, poz. 1820) określone zostały normy wyposażenia w sprzęt kwaterunkowy cel mieszkalnych bez węzła sanitarnego. Przepis ten pośrednio

wskazuje, że istnieje możliwość braku wężła sanitarnego w celi mieszkalnej, a na potrzeby fizjologiczne wymagane jest w celi wiaderko. Podnieść należy również, że jeszcze nie tak dawno - w całej Europie - standardem toalety był przenośny baniak umieszczony w rogu celi, wynoszony przez dyżurnych więźniów zwanych kalifaktorami, standardem był również brak wody bieżącej w celach opalanych zimą przez samych więźniów za pomocą piecy kaflowych. Jak widać od tego czasu, za cenę dużych wyrzeczeń społeczeństwa, warunki socjalne panujące w jednostkach penitencjarnych znacznie się poprawiły. Osadzeni mają w chwili obecnej w celach bieżącą ciepłą wodę, zabudowane kąciki sanitarne najczęściej wraz z estetycznymi sedesami i wentylacją. Zapewnia im się rozrywki kulturalne, zajęcia sportowe, mają w celach telewizory, gry multimedialne, bogate księgozbiory w bibliotekach itd. Nie oznacza to jednak, że toalety w celach ani same cele mają przypominać standardem pensjonaty wczasowe, zwłaszcza w sytuacji, kiedy znaczna część polskiego społeczeństwa w dalszym ciągu pozbawiona jest dostępu do bieżącej wody nie mówiąc już o innych podstawowych urządzeniach sanitarnych jak toaleta, łazienka czy też centralne ogrzewanie.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika również, że w celach, w których przebywał powód do grudnia 2013 r. nie było ciepłej wody, jednakże osadzeni korzystali z kąpeli w łaźni, która znajduje się w każdym pawilonie, co jest zgodne z § 30 ust. 3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. 2003, poz. 152, nr 1493), z którego wynika, że skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpeli, natomiast kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza. W niniejszej sprawie powyższa norma została zachowana, a więc nie doszło do naruszenia prawa w tym zakresie. Ponadto od grudnia 2013 r. do każdej z cel doprowadzona jest ciepła woda.

Wprawdzie w niektórych celach sprzęt kwaterunkowy jest stary i zniszczony, że ścian, widoczne są ślady zagrzybienia i wilgoci. Jednakże - w ocenie Sądu - sama ta okoliczność, nie może przemawiać za przyjęciem, że w związku z powyższym doszło do naruszenia godności powoda. Odnosząc się do faktu zawilgocenia cel, wskazać należy, że jest faktem powszechnie znanym, że nielegalne kąpiele jakie w celach urządza osadzeni przy pomocy miednic plastikowych do prania ręcznego (Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17.10.2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, Zał. (...)miednice plastikowe do prania ręcznego wydaje się 1 na 4 osadzonych) są główną przyczyną zawilgocenia i zagrzybienia cel, co z kolei prowokuje ich do składania pozwów o umieszczeniu ich w złych warunkach bytowych.

W tym miejscu wskazać należy, iż przy rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy **nie można abstrahować od realiów społeczno - gospodarczych panujących w Polsce**. Zdaniem Sądu chociażby **sytuacja służby zdrowia, osób hospitalizowanych, czy dzieci przebywających w palcówkach opiekuńczo - wychowawczych jest często pod względem bytowym dużo gorsza niż więźniów**, którzy przecież znaleźli się w tym, a nie innym miejscu na skutek **popelniania przestępstw**. **Podobnie sytuacja lokalowa wielu rodzin w Polsce, zajmujących mieszkania komunalne czy socjalne jest gorsza pod względem zarówno metrażu, stanu technicznego budynków czy dostępu do mediów od tej opisywanej przez powoda.**

Uwzględniając powyższe wskazać należy, że powód przebywając w Zakładzie Karnym w S. miał zapewnione godne warunki. Za gołosłowne uznać należy przy tym jego zarzuty odnośnie złego oświetlenia celi oraz niewłaściwej wentylacji. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie jednoznacznie wynika, iż osadzeni mają zapewniony dostęp do świeżego powietrza i światła dziennego. W celach znajduje się też wentylacja grawitacyjna oraz oświetlenie jarzeniowe. Nadto powód nie wykazał, że u pozwanego było robactwo, a niewątpliwie to na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia takich okoliczności.

Ze zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego wynika również, że pozwany podczas pobytu w zakładzie karnym nie przebywał w celach przeludnionych. Pozwana jednostka penitencjarna prowadzi bazę danych, w której umieszczane są informacje dotyczące osób osadzonych w celach przeludnionych. Jeżeli jest osadzona jedna osoba ponad normę, wszystkie osoby z danej celi otrzymują decyzję dyrektora zakładu o umieszczeniu w warunkach przeludnienia. Wobec powoda taka decyzja nie została wydana.

Nieudowodnione pozostały także twierdzenia M. F. jakoby pozwany nie zapewniał mu możliwości wykonywania ćwiczeń fizycznych, korzystania ze świetlicy. Jak wynika z zeznań J. N. i T. R., na terenie zakładu znajduje się świetlica, boisko. Osadzeni mają możliwość wykonywania ćwiczeń na świetlicy. Organizowane są zajęcia sportowe, turnieje i koncerty. Osadzeni korzystają także z telewizji. Powód po zgłoszeniu swojego udziału wychowawcy miał możliwość korzystania z takich rozrywek.

Odnosnie zarzutu braku zabezpieczeń łóżek piętrowych i grożącego powodowi z tego tytułu niebezpieczeństwa, w pierwszej kolejności należy wskazać, że nie wykazał on, iż takowe faktycznie zachodziło. Ogólnikowo podnosił, iż istnieje możliwość wypadnięcia z niego. Nie wskazał jednak, aby problem ten dotyczył właśnie jego i aby z tego powodu doznał jakiegokolwiek krzywdy. Ponadto podnieść należy, iż powołany wyżej przepis rozporządzenia w sprawie warunków bytowych osób skazanych z dnia 17 października 2003 roku nie nakładają na administrację zakładu obowiązku wyposażania łóżek w drabinki i barierki. Nie sposób czynić zatem z tego powodu administracji zakładu jakiegokolwiek zarzutu, tym bardziej iż, niepodobnym przyjąć, aby brak barierki czy drabinki stwarzał dla dorosłego człowieka zagrożenie.

Nadto wbrew twierdzeniom powoda w sprawie ustalono, iż skazani mają zapewnioną właściwą opiekę zdrowotną. W pozwanym zakładzie karnym zatrudnionych jest trzech lekarzy internistów, dermatolog, okulista, laryngolog, psychiatra, stomatolog. Do lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej skazany zapisuje się, przy czym termin oczekiwania na wizytę z reguły jest tygodniowy. W nagłych i uzasadnionych wypadkach osadzonego przyjmuje się niezwłocznie. Jeżeli zachodzi taka potrzeba, lekarz podstawowej opieki kieruje osadzonego do specjalisty. Powód podczas pobytu w Zakładzie Karnym wielokrotnie korzystał z pomocy medycznej. Prawdopodobnie rozpoznano u niego chorobę skóry – świerzb i zalecono właściwy sposób leczenia. M. F. nie wykazał, aby był nieprawidłowo leczony lub miał ograniczony dostęp do opieki medycznej. Reakcja na pierwsze symptomy jego choroby w ocenie Sądu była szybka. W dniu 5 września 2012 r. odbył on pierwszą wizytę lekarską. Podczas drugiej wizyty, rozpoznano zakażenie świerzbowcem i od tego czasu leczono go pod kątem zakażenia świerzbem. Od 29 października 2013 r. powód był leczony przez specjalistę - lekarza dermatologa, a w styczniu 2013 r. przyjęto go na oddział szpitalny.

O kosztach procesu orzeczono wobec powoda na podstawie art. 102 k.p.c., który przewiduje możliwość zasądzenia przez sąd w szczególnie uzasadnionych przypadkach tylko części kosztów od strony przegrywającej, albo nie obciążania jej kosztami w ogóle. Przepis ten urzeczywistnia zasadę słuszności i jako wyjątkowy nie podlega wykładni rozszerzającej. Nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do sądu, który – uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy – powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości, które jednak nie może być dowolne i winno być uzasadnione w sposób umożliwiający jego weryfikowalność w postępowaniu zażaleniowym. Zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. nie wymaga osobnego wniosku od strony przegrywającej. Do kręgu okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i będące „na zewnątrz” procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony (vide: Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, pod redakcją T. Erecińskiego, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1997, s. 196). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (vide: post. SN z 14.1.1974 r., II CZ 223/73, niepubl.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego do kręgu tych okoliczności zalicza się m.in. wyjątkowo ciężką sytuację strony przegrywającej (vide: wyrok SN z 17 listopada 1972 r., I PR 423/72, OSNC 1973, Nr 7-8, poz. 138). W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu, po stronie powoda zachodzą „szczególnie uzasadnione” przesłanki, usprawiedliwiające zastosowanie art. 102 k.p.c. gdyż ze złożonego oświadczenia wynika, iż nie posiada żadnego majątku ani żadnych dochodów, a jego sytuacja życiowa, w której się znalazł po opuszczeniu zakładu karnego nie pozwala na ocenę aby miał podołać obowiązkowi zwrotu kosztów.

O przyznaniu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu orzeczono na podstawie przepisu § 11 ust.1 pkt 25 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).